



## O prawidłowy podział dochodów w spółdzielniach produkcyjnych

Spółdzielczość produkcyjna na naszej wsi wstępuje w nowy rok z poważnym dorobkiem i znacznym doświadczeniem. Podstawowa część spółdzielni z powodzeniem przeprowadziła akcję zniżową i siew, omlóciła i sprzedała zboże państwu, rozszerzyła i ulepszyła swoje gospodarstwa, okrzepła organizacyjnie i politycznie. Spółdzielnie te uzyskały wyższe urodzaje niż indywidualni gospodarze, zapewniając swym członkom poprawę warunków życiowych. Osiągnięcia te rodzą się w ostrej walce klasowej z kulactwem, które żerując na nieswiadomości niektórych członków, stara się podważyć spójność spółdzielni, utrudnić im pracę, pogłębiać wahań wśród mniej uświadomionych członków i zwodzić ich z nowej dla nich drogi życia. Jednym z ważnych czynników w dalszym umacnianiu spółdzielni produkcyjnych zarówno dobrych jak i słabszych, jest prawidłowe przeprowadzenie podziału dochodu między ich członków za rok 1951. Jest to bowiem sprawa mająca doniosłe znaczenie w życiu spółdzielni i w życiu wsi. Chłopi-spółdzielcy czekają nie tylko na to, ile im wypadnie na dniówkę obrachunkowa, ale chcą oni dowiedzieć się dokładnie, o ile zwiększył się ich wspólny spółdzielczy majątek.

Na ogłoszenie wyników całorocznej pracy spółdzielców czekają również okoliczni, indywidualnie gospodarujący chłopi, którzy pilnie śledzili i obserwowali co się dzieje w spółdzielniach. O przystąpieniu niejednego chłopca do spółdzielni decydują właśnie wyniki jej całorocznej pracy. Należy pamiętać, że po podziale dochodu w spółdzielniach produkcyjnych za rok 1950 powstało około 1000 nowych spółdzielni i przystąpiło do już istniejących kilka tysięcy nowych członków.

Podstawowym dokumentem, w którym umiemy się wyniki całorocznej gospodarczo-finansowej działalności spółdzielni jest sprawozdanie roczne, które wykazuje w jakim stopniu wykonane zostały zadania planu produkcyjnego i finansowego, jak wykonano zobowiązania wobec państwa, ile środków przeznaczono na powiększenie wspólnych funduszy niepodzielnych i wreszcie w jaki sposób zostanie podzielony dochód spółdzielni między członków.

Opracowanie sprawozdania rocznego wymaga szeregu prac przygotowawczych. Do najważniejszych z nich należą: dokonanie omlotów wszystkich zbóż, uregulowanie obowiązków wobec państwa oraz należności wobec banków, POM-ów i innych instytucji, wypracowanie księgowości na bieżąco itp. Wszystkie to jest konieczne dla ustalenia rzeczywistego dochodu spółdzielni.

Podział dochodów w spółdzielniach produkcyjnych w roku bieżącym musi być dokonany zgodnie ze statutem. Nie mogą np. powrócić się wypadki ubiegłego roku, kiedy wartość dniówki obrachunkowej obliczano w wielu spółdzielniach tylko w pieniądzu.

Nasze spółdzielnie produkcyjne są w większości bardzo młode. Ich zarządy mają mało doświadczenia. Prawidłowe sporządzenie rocznego rozrachunku jest dla nich rzeczą niełatwą. Tym większą i troskliwszą winna być pomoc instytucji partyjnych, rad narodowych i wydziałów politycznych POM dla zarządów spółdzielni.

Komitety powiatowe i wydziały polityczne POM powinny sporządzać, aby przed ogólnymi zebraniem członków spółdzielni w sprawie podziału dochodów, odbyły się zebrania podstawowych organizacji partyjnych. Na zebraniach tych organizacje partyjne winny przeanalizować, jaki był ich wkład w dzieło realizacji planów gospodarczych spółdzielni i wykonania obowiązków wobec państwa, a członkowie partii dbali o przestrzeganie obowiązków statutowych i wewnętrznego regulaminu spółdzielni, jak demaskowali wroga propagandy i mobilizowali kolektyw do wykonania zadań stojących przed spółdzielnią.

Same zebrania członków spółdzielni, na których będą zatwierdzone roczne sprawozdania zarządów i sposób podziału dochodów, winny być starannie przygotowane przez zarządy spółdzielni. Najważniejszą zdobyczą każdej nowej spółdzielni — stwierdził тов. Bierut — jest wzmacnianie się tej samorządu wewnętrznego w oparciu zarówno o doświadczenia własne, jak i o pomoc powołanych do tego instytucji społecznych.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji należy gruntownie zanalizować całoroczny dorobek spółdzielni we wszystkich dziedzinach jej gospodarki. Należy omówić dobre i złe doświadczenia, osiągnięcia i słabości, stosunek poszczególnych spółdzielców do pracy i własności społecznej, współpracę ze wsią indywidualną.

W gospodarce spółdzielczej nie może być żadnych tajemnic wobec członków. Każdy z nich ma prawo domagać się wyczerpujących wyjaśnień w sprawach gospodarki i majątku spółdzielni. Podniesione na zebraniach fakty nadużyć i niedbalstwa muszą być omówione, a wobec ludzi, którzy zawiedli zaufanie ogółu powinny być wyciągnięte konsekwencje.

W walce o rozwój i umocnienie spółdzielni produkcyjnych wyróżni się liczni przodownicy pracy, członkowie partii i bezpartyjni. Ludzie ci, winni być wyróżnieni i premii w ogólnych zebraniach i postawieni jako wzór innym spółdzielcom.

W ubiegłym roku niektórzy przodujący spółdzielnie wprowadzili dobry zwyczaj, zapraszając na swe ogólne zebrania roczne okolicznych, indywidualnie gospodarujących, małych i średniorolnych chłopów. Rowież w bieżącym roku zwyciężać ten należy zachować i rozszerzyć.

Ważne zebrania w spółdzielniach produkcyjnych i ich słusze decyzje gospodarcze i organizacyjne stanowiąc będą poważne ogniwem w ich dalszym rozwoju. Przyczynia się one do ich wewnętrznego umocnienia, do wydobycia i usunięcia ujawnionych w ogniu krytyki i samokrytyki błędów i słabości, do podniesienia poczucia odpowiedzialności i świadomości socjalistycznej spółdzielców. Zmobilizują szeregi chłopów-spółdzielców do walki o realizację wielkich zadań, jakie przed milionową rzeszą chłopów polskich stawia nasza partia i władza ludowa, jakie wskazał w orędziu noworocznym тов. Prezydent Bierut.

## Przeszło 596 milionów podpisów zebrano już pod apelem Światowej Rady Pokoju

### Komunikat Światowej Rady Pokoju

(a) PRAGA (PAP). Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił komunikat o przebiegu kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Komunikat stwierdza, że do 1 stycznia 1952 r. zebrano ogółem 596.302.298 podpisów pod tym apelem. Z liczby tej na poszczególne kraje przypada:

Albania	— 865.685 podpisów
Alger	— 120.000 podpisów

Niemcy (referendum ludowe przeciwko remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego) 16.700.000, Argentyna — 3 miliony, Australia — 90.000, Austria — 871.021, Belgia — 409.092, Burma — 129.830, Boliwia — 8.500, Brazylia — 3 miliony, Bułgaria — 5.627.000, Kanada — 270.000, Chile — 500 tysięcy, Chiny — 344.530.057, Cypr — 103.824, Kolumbia — 25.000, Korea — 7.047.821, Kostaryka — 34.000, Kuba — 850 tysięcy, Dania — 128.278, Egipt

— 100 tysięcy, Hiszpania — 400 tysięcy, Finlandia — 550 tysięcy, Francja — 10 milionów, Anglia — 833 tysiące, Grecja — 36.725, Gwatemala — 100 tysięcy, Holandia — 342.598, Węgry — 7.148.000, Indie — 1.700 tysięcy, Indonezja — 609.163, Irak — 20 tysięcy, Iran — 1.961.138, Izrael — 334.159, Włochy — 16 milionów, Japonia — 6 milionów, Liban — 200 tysięcy, Meksyk — 300 tysięcy, Mongolia — 633.877, Norwegia — 30 tysięcy, Pakistan — 14 tysięcy,

Paragwaj — 16 tysięcy, Peru — 5.578, Polska — 18.053 tysiące, Porto-Rico — 20 tysięcy, Portugalia — 40 tysięcy, Rumunia — 11.060.141, Syjam — 152.531, Szwecja — 265 tysięcy, Szwajcaria — 61.800, Syria — 265 tysięcy, Czechosłowacja — 9.020.522, Transjordanja — 22 tysiące, Triest — 80 tysięcy, Tunisz — 130 tysięcy, Unia Północno-Afrykańska — 5 tysięcy, ZSSR — 117.662.320, Urugwaj — 216 tysięcy, Wenezuela — 45 tysięcy, Vietnam — 7.532.376 podpisów.

### Sukcesy wyborcze frontu lewicy w Indiach

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Delhi o dalszych sukcesach frontu ludowo-demokratycznego w Hajderabadzie w wyborach do prowincjonalnego Zgromadzenia Ustawodawczego.

3 bm. odbyły się wybory w 9 okręgach. W 5 okręgach odnieśli zwycięstwo kandydaci frontu ludowo-demokratycznego.

### Kongres w obronie dziecka w demokratycznym Berlinie

(d) BERLIN (PAP). 4 stycznia br. rozpoczął się w Berlinie krajowy kongres w obronie dziecka, zwołany przez „Niemieckie Towarzystwo Obrony Dziecka”.

W kongresie biorą udział przedstawiciele robotników i chłopów, nauczyciele, lekarze, wybitni uczeni, działacze społeczni i polityczni ze wszystkich części Niemiec, w tej liczbie około 80 przedstawicieli Niemiec zachodnich.

Kongres odbywa się pod hasłem: „Nasze dzieci powinny żyć w szczęściu i pokoju”.

### Aresztowania komunistów w Maroku

(f) PARYŻ (PAP). Prasa podaje, że francuskie władze kolonialne aresztowały sekretarza organizacji Partii Komunistycznej w Casablance, Abdallaha Afiri, członka Partii Komunistycznej Maroka, Hassuna i sekretarza Zrzeszenia związków zawodowych Maroka, Mamun Alaui.

Dziennik „L’Humanite” podaje, że aresztowano również członka Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej Maroka, Abdallaha Muki i wielu innych komunistów.

### Nowa zbrodnia rasistów amerykańskich

(f) NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska donosi o śmierci nauczycielki Harriette Moore wskutek ran odniesionych w wyniku wybuchu bomby, od której zginął jej mąż Harry Moore w mieście Mimms w stanie Floryda.

### Przed uruchomieniem nowego odcinka metro moskiewskiego

(f) MOSKWA (PAP). Naczelnik wydziału technicznego budowy metra moskiewskiego — L. Sokołow udzielił wywiadu przedstawicielowi TASS, w którym stwierdził m.in., że budowniczo-metra moskiewskiego zakończyli już prace przygotowawcze do uruchomienia nowego odcinka okrężnej linii kolei podziemnej.

Nowy odcinek metra moskiewskiego obsługiwany będzie przez wysokowalifikowane kabinę motorniczych, dzurynych ruchu i brygady kolejowe. Nowoczesne pociągi kursujące na tej trasie rozwijają dużą szybkość do 75 km na godzinę. W czasie największego natężenia ruchu, pociąg odchodzący z dworca Kurskiego do Białostuckiego przebywać będzie w ciągu 10 minut, a cała trasa linii okrężnej — od Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gorkiego do Dworca Białostuckiego — w ciągu 21 minut.

## Rezolucja polska w sprawie rozwoju krajów gospodarczo zacofanych przyjęta jednomyślnie przez Komisję Ekonomiczną Zgromadzenia NZ

### (f) PARYŻ (PAP). Komisja Ekonomiczna Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych zatwierdziła w sobotę jednomyślnie projekt rezolucji polskiej w sprawie rozwoju krajów gospodarczo zacofanych. Rezolucja polska uchwalona została głosami wszystkich 40 członków Komisji, obecnych na posiedzeniu.

Pierwotny tekst rezolucji przedłożony został przez delegację polską w dniu 26 listopada 1951 roku. Delegacja Stanów Zjednoczonych wniosła do tej rezolucji poprawki, całkowicie zniekształcające jej zasadnicze tezy i intencje oraz zmierzające do podporządkowania gospodarki krajów zacofanych potrzebom agresywnego bloku amerykańskiego — brytyjskiego.

Wobec zdecydowanej opozycji znacznej większości członków Komisji, delegacja amerykańska musiała wycofać swe poprawki.

W dniu 3 stycznia br. delegacja Egiptu, Indonezji i Indii przedłożyły poprawki, utrzymujące w zasadzie intencje i cele projektu rezolucji polskiej, ale osłabiające praktyczne zalecenia rezolucji, szczególnie w odniesieniu do problemu długoterminowych umów handlowych, jako czynnika stabilizacji rozwoju krajów gospodarczo zacofanych.

Ostateczny tekst rezolucji, uchwalonej przez Komisję, ustalony został na posiedzeniu przedstawicieli państw, które złożyły poprawki. W posiedzeniu wzięł również udział delegat polski.

Przed głosowaniem w Komisji nad tym ostatecznym tekstem delegat polski dr Juliusz Suchy wyraził ubolewanie, że pierwotna koncepcja polska została osłabiona, lecz oświadczył, że ponieważ zasadnicze tezy i intencje projektu polskiego zostały zachowane, będzie głosował za rezolucją z poprawkami Egiptu, Indonezji i Indii.

Analogiczne oświadczenia złożyli przedstawiciele Związku Radzieckiego i Burmy.

### Przemówienie delegata polskiego

W przeddzień głosowania — w piątek — zabrał głos w dyskusji nad tą sprawą delegat polski dr Juliusz Suchy, który wykazał, że trudności krajów

gospodarczo zacofanych i wykonywanych przez mocarstwa imperialistyczne uległy spotęgowaniu na skutek amerykańskiej polityki wężsich zbrojeń i tworzenia zapasów surowców strategicznych.

Delegat polski podkreślił, że uwzględniając powyższy stan rzeczy, projekt rezolucji polskiej podkreśla, że bogactwa naturalne krajów gospodarczo zacofanych winny być wykorzystywane zgodnie z interesami narodowymi tych krajów. Stwierdzając, że gromadzenie zapasów surowców strategicznych oraz wyścig zbrojeń podwójnie gwałtowne wahań cen surowców wywołanych z krajów zacofanych, co ma rujnującie dla nich następstwa, projekt rezolucji polskiej domaga się stworzenia warunków, umożliwiających krajom zacofanym nabywanie urządzeń technicznych w zamian za wywołane przez nie surowce. Rezolucja polska zaleca członkom ONZ zbadanie możliwości zawarcia długoterminowych układów handlowych, przewidujących dostawę krajom zacofanym maszyn i urządzeń niezbędnych do ich gospodarczego rozwoju. Układy te nie powinny zawierać poza normalnymi warunkami handlowymi gwarantującymi m. in. w uzajemne dostawy, żadnych warunków gospodarczych i politycznych, które by naruszały suwerenność i prawa krajów zacofanych. Nie powinny one również zawierać warunków, sprzecznych z planami rozwoju gospodarczego tych krajów.

Projekt rezolucji polskiej zaleca, aby Zgromadzenie Ogólne wezwowało kraje zacofane do podjęcia zgodzie z ich interesami narodowymi niezbędnych kroków przeciwko utępieniu następnym wyścigowi zbrojeń dla ekonomiki tych krajów, m. in. kroków, które

cała załoga — zwycięsko realizuje swoje plany. Budowa Nowych Tych stała się terenem szlachetnej rywalizacji między najlepszymi zespołami o uzyskanie najlepszych wyników, o przyspieszenie terminu oddania budynków do użytku.

Plan roczny 1951 wykonany został w 108 procent. Ponadplanowo oddano do użytku piękny 48-izbowy dom mieszkalny. Brygady brukarzy zbudowały dwa kilometry ulic, ułożono pierwsze kilometry przewodów wodociągowych i rur kanalizacyjnych.

W chwili obecnej na terenie nowowznieszonego miasta trwają w pełnym toku roboty przy budowie 27 dużych bloków mieszkalnych. W bieżącym roku około 1600 izb zostanie oddanych do użytku robotnikom. 30 budynków zostanie wykonanych do końca br. w stanie surowym.

### Warsztaty remontowe POM wprowadziły pracę akordową

(f) Z dniem 1 stycznia br. robotnicy warsztatów remontowych POM, pracujący dotychczas na dniówce, przeszli na pracę akordową opartą na normach technicznych. Wprowadzenie norm przyczyniło do sprawniejszego i szybszego wykonywania remontów trakcyjnych i maszyn rolniczych, wyznaczy dyscyplinę pracy i zachęci robotników warsztatów do podniesienia poprzez samowyznaczenie wydajności pracy. Wskazywane na zwiększenie ich zarobków.

Przebieg na prace normowa-

przyczyniłyby się do rozwoju przemysłu i rolnictwa narodowego, zachęcały do inwestowania kapitału narodowego i wykorzystywania zasobów narodowych oraz gwarantowały obrotu produkcji krajowej przed niebezpieczną konkurencją obcą.

Dr Suchy podkreślił, że w przeciwnym do dyktatu amerykańskiego, znajdującemu wyraz w podpisywanych przez Stany Zjednoczone umowach handlowych, projekt rezolucji polskiej przeciwstawia się zdecydowanie wszelkim próbom narzucania warunków politycznych przy zawieraniu długoterminowych układów handlowych. Surowce, jakimi dysponują kraje zacofane gospodarczo, winny być wykorzystywane dla rozwoju tych krajów, a nie dla pomniejszenia zysków monopolii zagranicznych, które chcą tylko wyłowić warunki rozwoju gospodarczego, a tym samym i rozwoju politycznego krajów zacofanych.

### Delegat Burmy za propozycją polską

Delegat Burmy, który przemawiał z kolei, oświadczył, iż propozycje polskie w sprawie zawierania długoterminowych układów handlowych są niezwykle cenne. Projekt rezolucji polskiej — stwierdził on — słusznie podkreśla szkodliwy wpływ, jaki na rozwój gospodarczy krajów zacofanych wywierają tworzenie przez niektóre państwa zapasów surowców strategicznych oraz wyścig zbrojeń. Powinniśmy poświęcić temu obłudnemu wyścigowi zbrojeń.

Delegat Burmy gorąco poparł projekt rezolucji polskiej i przedstawił informacje o trudnościach, które przeżywa w tym celu kraj Burmy.

Przy budowie socjalistycznego miasta Nowych Tych, robotnikom pomagają nowoczesne maszyny. Znaczną ich część to urządzenia produkcji radzieckiej. W 100 proc. są zmechanizowane prace przy przygotowywaniu zapraw i betonu do transportu poziomym i pionowym. W 70 procent zmechanizowane są prace ziemne i wykopowe. Pracują tutaj potężne koparki radzieckie.

Dzielna załoga budowniczych wydacie skraca przewidziane harmonogramem terminy wykonania poszczególnych robót.

## Dzieci w radiowęźle fabrycznym



Łódzkie Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego otrzymały urządzenie radiowe do zakładu. Na zdjęciu: chor. przedszkolaków ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego w rozgłośni radiowej.

## Ludobójcze praktyki angielskich okupantów w Egipcie

### 20 czołgów i samochody pancerne atakują szpital w Suezie — Władze brytyjskie stwarzają warunki dla epidemii dżumy

(f) PARYŻ (PAP). Według doniesień z Egiptu, okupanci angielscy dokonali dalszych aktów agresji wobec ludności egipskiej w strefie Kanalu Sueskiego.

W dniu 4 stycznia wojska angielskie przy wsparciu 20 czołgów i samochodów pancernych oraz przy użyciu ciężkich karabinów maszynowych wzniosły swe ataki przeciwko ludności w mieście Suez. Angulicy okraśli szpital z chorymi Egipcjanami i ostryeli go. Wiele okrzykieli miasto, burząc ogniem dźwigi i działy. Ponadto wiele domów zostało uszkodzonych.

Dziennik „Al Misri” donosi, że w napaście na ludność Suezu brało udział 2.500 żołnierzy angielskich. Ataki agresorów zostały odparte przez Egipcjan.

(f) MOSKWA (PAP). Jak podaje z Kairu agencja TASS wszystkie tarajskie dzienniki doniosły o nowym akcie agresji dokonanej przez wojska brytyjskie w pobliżu Suezu.

Dziennik „Al Misri” stwierdza, że angielskie samochody pancerne otworzyły ogień do Egipcjan. Napasli wojsk angielskich przeciwstawili się mieszkańcy tych okolic — nie walczyły kobiety i dzieci. Wysłańczając kobiety i dzieci. Wysłańczając kobiety i dzieci. Wysłańczając kobiety i dzieci.

## Złot młodziży urugwajskiej w obronie pokoju

(a) NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z Montevideo, w związku z bliskim złotem młodziży urugwajskiej w obronie pokoju Narodowa Rada Obronców Pokoju ogłosiła odezwę podkre-

## Nędza w Japonii w wyniku zbrojeń i okupacji amerykańskiej

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Tokio, że rząd japoński zatwierdził ostatnio preliminarz budżetowy na rok 1952.53. Przeszło 25 procent całego budżetu przeznaczono na zbrojenia.

Burawizyjna prasa japońska, omawiając projekt budżetu, zmuszona jest przyznać, że w 1952 r. sytuacja gospodarcza Japonii uległa dalszemu pogorszeniu. Dziennik „Nippon Times” podkreśla, że ludność japońska jest przygotowana na poniesienie nowych ciężarów finansowych, związanych z remilitaryzacją i spłatą długów zagranicznych.

### 18 milionów bezrobotnych

PEKIN (PAP). — Dziennik „Zemminzibao” podaje, że przekształcenie Japonii przez okupantów amerykańskich w bazę agresji pogłębiło do niebywałych granic nędzę i ucisk narodu japońskiego.

Według doniesienia prasy japońskiej, w Japonii 18 milionów całkowicie i częściowo bezrobotnych. Wszystkie przedsiębiorstwa japońskie — poza ty-

## DZIS W NUMERZE:

Z ŻYCIA PARTII I  
STEFAN KASINSKI: Rozwijając aktywność grup partyjnych  
STANISŁAW MOLDRZYK: Społeczny dorobek roczny; podzielił produkcję jedną z rodzin  
MICHAŁ KRAJEWSKI: O lepszej organizacji pracy w przemyśle budowlanym  
STEFAN BERGMAN: Literatura marksistowska — Leninowska w 1951 roku  
PROF. DR HENRYK MOSCICKI: Stosunek Kościuski do ludu rosyjskiego  
JERZY PITTAMONT: Wystawa tlenistańska (Notatnik chiński) (14)

Fakty i wnioski

Cynizm bandytów

Sławienie amerykańskiej „pomocy” jest urzędowym obowiązkiem i prawem w całym marshallianie. Jednak nawet najbardziej lokalni rząd byby w poważnym kłopotcie, w jaki sposób wypełnić ten obowiązek w stosunku do tak „żenującej”, mówiące delikatnie, formy „pomocy”, jaką otrzymała Jugosławia w postaci transportu gumowych palek policyjnych.

Aby nie być „głosłowną” „Borba” informuje, że „dotychczas w stosunku do obywateli policja miała zwycaj używania broni palnej, wskutek czego również i niewinni bywali niekiedy ranni”.

Komitet „akcji zbiorowych” zmierza do pokrycia agresywnej polityki USA szyldem ONZ Rada Bezpieczeństwa powinna rozpatrzyć sprawę zakończenia wojny w Korei Przemówienie wicemin. Wierbłowski w Komisji Politycznej ONZ

(f) PARYŻ (PAP). Podczas debaty w Komisji Politycznej nad raportem tzw. komitetu „akcji zbiorowych”, szef delegacji polskiej, wiceminister Wierbłowski, wygłosił dnia 5 bm. przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

Dyskutowane obecnie raporty tzw. komitetu „akcji zbiorowych” jest szczególnym dokumentem w praktyce Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nigdy dotychczas nie było przedkładania ONZ w narzędzie polityki Stanów Zjednoczonych nie wyraża się z taką jasnością i tak brutalnie, jak właśnie w tym dokumencie.

Czym bowiem pozbawić się może komitet „akcji zbiorowych”? Praca tego komitetu, której wyniki mamy przed sobą, to dalszy krok na drodze bezceremonialnego wypaczenia ducha i postanowień Karty w najistotniejszych sprawach, wychodzących w zakres podstawowych zadań ONZ: w sprawach dotyczących międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Plan oddania ONZ pod kontrolę USA

Należy przyznać, że delegat Stanów Zjednoczonych p. Cohen szerzej przedstawił sprawę. Stwierdził on wyraźnie, że „procedura i środki przewidziane w raporcie są gotowe do użycia...”

Ta procedura i te środki, z których tak zadowolony jest delegat Stanów Zjednoczonych, przekreślają po prostu kompetencje Rady Bezpieczeństwa w sprawach międzynarodowych, pokoju i bezpieczeństwa. Trzeba nie dla obłądki, aby twierdzić, jak to uczynił p. Cohen, że „w tej pracy mieliśmy wyłączenie na myśli cele Karty”.

Jak wynika z dyskutowanego tutaj raportu, komitet „akcji zbiorowych” opracował plan faktycznego poddania ONZ jednemu mocarstwu — Stanom Zjednoczonym, jako posługującym narzędziem dla realizowania przygotowywanych przez rząd Stanów Zjednoczonych aktów agresji.

W swojej polityce podporządkowania sobie ONZ, Stany Zjednoczone napotykały stale przeszkodę w postaci zasady jednomyślności wielkich mocarstw, stanowiącej podstawę działalności Rady Bezpieczeństwa. Zasada ta uniemożliwiła wykorzystanie Rady Bezpieczeństwa w interesie jednego mocarstwa. W chwili powstania ONZ, jak zresztą i teraz, wszyscy ci, którzy istotnie pragną bezpieczeństwa międzynarodowego i bezpieczeństwa, doskonale rozumieją i rozumieją, że utrzymanie pokoju wymaga przede wszystkim współpracy wielkich mocarstw. „Plan Achesona” był brutalnym atakiem Stanów Zjednoczonych na prerogatywy głównego organu ONZ — Rady Bezpieczeństwa.

W myśl amerykańskiego planu na „akcji zbiorowych” miał opracować metody obejścia postanowień Karty, tak, żeby Zgromadzenie Ogólne mogło decydować w sprawach, które w sposób nie budzący żadnych wątpliwości leżą w kompetencji Rady Bezpieczeństwa. Komitet „akcji zbiorowych” pod dyktando USA usiłował rewidować Kartę w tym duchu.

Przedstawiciel Departamentu Stanu p. Paswolski oświadczył przed Komisją Spraw Zagranicznych Kongresu w 1945 roku: „W związku z tym, że główna odpowiedzialność za akcję w sprawie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa spoczywa na Radzie Bezpieczeństwa — Zgromadzenie Ogólne, gdy załatwia taką sprawę, wymagającą akcji, winno przekazać ją Radzie Bezpieczeństwa albo przed, albo po przeprowadzeniu dyskusji”.

Przedstawiciel Departamentu Stanu p. Paswolski oświadczył przed Komisją Spraw Zagranicznych Kongresu w 1945 roku: „W związku z tym, że główna odpowiedzialność za akcję w sprawie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa spoczywa na Radzie Bezpieczeństwa — Zgromadzenie Ogólne, gdy załatwia taką sprawę, wymagającą akcji, winno przekazać ją Radzie Bezpieczeństwa albo przed, albo po przeprowadzeniu dyskusji”.

wymyślił niczego bardziej cynicznego. ONZ powstała w walce z hitlerowskimi Niemcami i militarnym japońskim w celu zabezpieczenia pokoju światowego. Dziś USA czynią z niej narzędzie agresji, która ma być realizowana tymi samymi rękami.

Przyjrzyjmy się obecnie bliżej raportowi tzw. komitetu „akcji zbiorowych”. Komitet ten podjął inicjatywę zastąpienia komitetu sztabu Rady Bezpieczeństwa przez nową instytucję, mianując nielegalną instytucję, mianując za zadanie przygotowanie i prowadzenie operacji wojskowej pod patronatem Zgromadzenia Ogólnego. Mówi o tym paragraf 200 raportu komitetu „akcji zbiorowych”.

Fakt, że u podłoża wniosków komitetu „akcji zbiorowych” leży chęć obciążenia postanowień Karty ONZ, znajduje swoje potwierdzenie w dyskusji, jaka miała miejsce dnia 31 maja 1951 r. w Kongresie Stanów Zjednoczonych na posiedzeniu Komisji sił zbrojnych i Komisji spraw zagranicznych senatu.

Przygotowanie agresji w Korei i realizowanie tej agresji przez Stany Zjednoczone uprzywilejowano w Departamencie Obrony USA, jakie zarządził dając ukrywanie agresji pod flagą ONZ. Przedstawiając „plan Achesona”, inspirował prace komitetu „akcji zbiorowych”, rząd Stanów Zjednoczonych pragnął zapewnić sobie możliwość używania i nadal używania ONZ. Rządowi Stanów Zjednoczonych chodzi o to, żeby zapewnić sobie możliwość wprowadzenia w błąd opinii publicznej co do właściwego charakteru swych agresywnych polityk. Chodzi wreszcie o to, żeby przy pomocy ONZ, tak jak to jest w wypadku Korei, zmuszać uzależnione od siebie państwa do udziału w projektowanych aktach agresji.

Nie można chyba jasnie wyrazić, na czym polegało posługiwanie się flagą ONZ i jakie możliwości nadużywania ONZ daje amerykańskiemu nacelnemu dowódcy w Korei, niż użyczenie do osławionego generała Arthur w oświadczeniu, złożonym przed połączonymi komisjami sił zbrojnych i spraw zagranicznych amerykańskiego senatu. Oświadczył on dnia 3 marca 1951 roku co następuje: „Nie miałem żadnych bezpośrednich związków z ONZ. Kontrola nad mną była ściśle taka sama, jak gdyby wszystkie podległe mi jednostki były amerykańskie. Wszystkie moje sprawozdania szły do amerykańskiego nacelnego dowódcy”.

Próbę podważenia Karty NZ Ten oto wójt cynicznego nadużywania ONZ, cynicznego posługiwania się imieniem ONZ, Stany Zjednoczone zamierzają poddać dodatkowej legalizacji. Oto właściwy sens tych postanowień raportu komitetu „akcji zbiorowych”, gdzie mowa jest o przekazaniu dowództwa ONZ jednemu państwu. Jeżeli zaś idzie o możliwość przekazywania dowództwa ONZ grupie państw, to ciociabzy z odpowiedziami nadesłanymi przez uczestników paktu atlantyckiego, wynika jasno, o jaką grupę państw chodzi. Państwa te wyrażają gotowość oddania Organizacji Narodów Zjednoczonych tych sił, które zostały już oddane do dyspozycji organizacji paktu atlantyckiego. Stawia to pełną nadzieję perspektywę przed ONZ. Póki i bezpieczeństwo międzynarodowe strzeżone ma być przez Wehrmacht, odbudowywany przez Stany Zjednoczone. Stany Zjednoczone pragną postąpić się przy realizacji swych planów podboju świata żądzą odwetu generałów hitlerowskich i samurajów japońskich, a wszystko to miało być dzieła, według życzeń rządu Stanów Zjednoczonych, pod firmą ONZ. Nie można

„Akcja zbiorowa” przeciw pokojowi

Celem Stanów Zjednoczonych było wice utworzenie komitetu, w którym USA miałyby wpływ decydujący i który zawsze byłby po ich stronie.

Delegacja polska pragnie podkreślić, że udział w tego rodzaju paktach i planach jest sprzeczny z członkostwem w ONZ. Sprawa zakończenia działań wojennych w tym kraju, zniszczonej na skutek amerykańskiej agresji, jest zagadnieniem niezmiernie ważnym. Dla tego słusznym jest, aby główny organ Narodów Zjednoczonych uczynił wszystko, by przywrócić pokój i doprowadzić do ostatecznego zakończenia działań wojennych w Korei. Oto najlepsza metoda, przy pomocy której możemy przyczynić się do usunięcia groźby wojny, i w pierwszym rzędzie do zakończenia działań wojennych w Korei.

Przykład Korei, którym posługiwano się podczas dyskusji, nie może być pretekstem do nielegalnych decyzji w ramach ONZ. Przykład ten nakłada na ONZ obowiązek ścisłego, solennego i bezwzględnie przestrzegania Karty Narodów Zjednoczonych. Droge wskazuje w tym wypadku rezolucja przedstawiona przez delegację radziecką. Delegacja polska uważa, że ta droga należy pojąć i za wnioskami tymi głosować w imieniu wszystkich państw, które w tym czasie, w pierwszym rzędzie do zakończenia działań wojennych w Korei.

Zgodnie z zaleceniami p. Bankforda, komitet przedstawił odpowiednie artykuły Karty, przy czym tam, gdzie we wspomnianych artykułach wymieniona była Rada Bezpieczeństwa w raporcie komitetu „akcji zbiorowych” opuszczano Radę Bezpieczeństwa. Innymi słowy nielegalny komitet, złożony z 12 przedstawicieli, zajął się faktycznie rewizją Karty NZ.

ONZ nie może milczeć w obliczu hitlerowskiego terroru rasistów w Unii Południowo-Afrykańskiej Przemówienie amb. Michalowskiego w Specjalnej Komisji Politycznej ONZ

(f) PARYŻ (PAP). Na piątkowym posiedzeniu Specjalnej Komisji Politycznej w dalszym ciągu omawiana była sytuacja Hindusów w Unii Południowo-Afrykańskiej. Jak wiadomo, delegacja Burmy, Indii, Indonezji, Iraku i Iranu zgłosiła wspólny projekt rezolucji, przewidującej utworzenie komisji, która ułatwiałaby podjęcie rozmów w tej sprawie między rządami Indii, Pakistanu i Unii Południowo-Afrykańskiej.

W toku dyskusji obszerne przemówienie wygłosił delegat polski — ambasador Michalowski. Przypomni on, że sprawa traktowania ludności pochodzenia hinduskiego w Unii Południowo-Afrykańskiej znajduje się na porządku dziennym obrad ONZ już od roku 1946.

Akcje podejmowane przez Narody Zjednoczone nie daly żadnych wyników, albowiem rząd Unii Południowo-Afrykańskiej wykazywał nie tylko brak zainteresowania, lecz wręcz lekceważenie dla zaleceń ONZ.

Ambasador Michalowski podkreślił, iż rząd Unii Południowo-Afrykańskiej, prowadząc politykę dyskryminacji rasowej, sprzeciwia się w ten sposób do pozycji obywateli drugiej kategorii obrzydliwie większości ludności Afryki Południowej oraz nadaje Europejskiemu stanowiskiem zalety 20 procent ludności kraju statutu rasy państwa i władców.

Poważne straty agresorów w Korei

(f) PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym 5 stycznia br. w Phenjanie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że jednostki Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotniczymi chińskimi prowadzą nadal walki z nacierającym nieprzyjacielem.

Na froncie zachodnim na północ od Czandun nieprzyjaciel atakował zaciekle przy pomocy czołgów i artylerii szeregi ważnych wzgórz. Napotkał on jednak na potężny opór ze strony wojsk ludowych, nie udało się wycofać, pozostawiając na polu walki przeszło 800 zabitych i rannych.

Podczas walk o wyzwolenie wysp Empodo i Sunido na wybrzeżu zachodnim wojska ludowe odniosły znaczną sukcesy. Nieprzyjaciel stracił ponad 200 żołnierzy i oficerów w zabitych i rannych, a także w niewoli. Wojska ludowe zdobyły ponad 1.000 karabinów, 10 karabinów maszynowych, 5 dział, 43 karabiny oraz znaczną ilość innego sprzętu. Wyzwolono ponad 15 tysięcy mieszkańców tych wysp, którzy cierpieli pod jarzmem litymnocnych bandytów. Zastopiono trzy statki nieprzyjaciela, który usiłował wycofać z wysp swe oddziały wojskowe.

W dniu 5 stycznia artyleria przeciwlotnicza wojsk ludowych i specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych zestrzeliły 4 samoloty nieprzyjacielskie, które brały udział w bombardowaniu ludności cywilnej Monchonu, Sariwona, Sonimnu i Anbenu.

Barbarzyńskie naloty na Phenjan

(f) PEKIN (PAP). W nocy z 2 na 3 stycznia i w dniu 4 bm. amerykańskie bombowce i samoloty odrzutowe znowu zbombardowały i ostrzelały z broni pokładowej dzielnicę mieszkalców Phenjanu i okolice podmiejskie.

W nocy z 2 na 3 stycznia bombowce amerykańskie zrzucały na miasto znaczną ilość bomb burzących i zapalających. W dzielnicy Czornori zginęło pod gruzami 11 kobiet i mężczyzn oraz 15 dzieci.

Dnia 4 bm. amerykańskie samoloty odrzutowe zbombardowały w sposób barbarzyński i ostrzelały z broni pokładowej osiedla podmiejskie Phenjanu. Są zabici i ranni.

Rokowania w Panmundzon

(f) PEKIN (PAP). Korespondent agencji Nowych Chin donosi z Panmundzona, że delegacja amerykańska stosuje w dalszym ciągu taktykę przewlekania rokowań.

Amerycanie upierają się nadal przy swym bezsensownym żądaniu ograniczenia odbudowy i budowy lotnisk w Korei północnej, uzurpując sobie w ten sposób prawo wyrażania się w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowej i Demokratycznej.

Przedstawiciel delegacji koreańskiej — chińskiej podkreślił, że strona ludowa nie zgodzi się nigdy na to bezprawne i absurdatne żądanie Amerykanów.

W podkomisji, omawiającej sprawę jeńców wojennych, delegacja koreańska — chińska odrzuciła stanowczo propozycję amerykańską w sprawie wymiany jeńców na zasadzie 1:1. Przedstawiciel delegacji koreańskiej — chińskiej zdemaskował ten nowy manewr Amerykanów i podkreślił, że wysuwając propozycje wymiany jeńców na zasadzie 1:1, chcą oni podstępnie zatrzymać w niewoli przeszło 165.000 jeńców koreańskich i chińskich.

Przedstawiciel delegacji koreańskiej — chińskiej podkreślił, że strona ludowa domaga się stanowczo uznania zasady zwolnienia przez obie strony wszystkich jeńców na tychmiast pod podpisaniem porozumienia.

Przypomniał on, iż właśnie Konwencja Genewska, na którą tak często powołują się Amerykanie, przewiduje, że wszyscy jeńcy wojenni powinni być zwolnieni przez obie strony na tychmiast pod podpisaniem porozumienia. Stanowisko zajęte przez delegację amerykańską jest sprzeczne z Konwencją Genewską i wysocy niehumanitarne. Amerykanom chodzi najwygodniej o zatrzymanie przeszło 165 tysięcy zakładników koreańskich i chińskich, wbrew najelementarniejszym zasadom prawa międzynarodowego.

W interesie pokoju i bezpieczeństwa narodów

Czwartkowe przemówienie ministra Wyszynskiego na Komisji Politycznej ONZ, wywarło na całym świecie olbrzymie wrażenie. Przyjmuje to pośrednio czy bezpośrednio nawet prasa burżuazyjna. A włoska gazeta prawicowa „Tempo” pisze o „wielkim zakoptowaniu”, z jakim przemówienie to przyjęte zostało przez wodzirejów bloku anglo-amerykańskiego. W oparciu o niezaprzeczalne fakty i nieodparte argumenty min. Wyszynski zdemaskował bowiem znany amerykański manewr — tzw. program „akcji zbiorowych”, którego celem jest zapewnienie szyldu ONZ dla nowych zbrodni przygotowywanych przez agresorów.

Wobec wzrastającego oporu na jaki napotyka polityka wojny, Waszyngton usiłuje oszukać opinię publiczną przez przedstawianie wszelkiej przyszłej agresji jako rzekomo „akcji zbiorowej” ONZ, by nielegalne metody użyte przy hańbnej awanturze koreańskiej przekształcić w stały „zalegalizowany” system.

Nawet niektórzy przedstawiciele nielegalnych na ogół Stanów Zjednoczonych rządów nie mogli zaprzeczyć, iż tzw. „komitet akcji zbiorowych” utworzony w ubiegłym roku dla realizacji powyższych zamysłów Departamentu Stanu jest instytucją nielegalną; że utworzenie jego sprzeczne było z Kartą NZ, na mocy której tylko Rada Bezpieczeństwa powołana jest do zajmowania się zagadnieniami międzynarodowego bezpieczeństwa, sprawami dotyczącymi wojny i pokoju.

Projekt ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej przekazany Izbie Ludowej NRD

(f) BERLIN (PAP). Na odbyłym dnia 3 stycznia br. w Berlinie posiedzeniu Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej odtworzonego projektu ordynacji wyborczej dla przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich, przedłożony przez specjalną komisję rządową NRD.

Wicepremier Walter Ulbricht podkreślił, że Adenauer nie wspomina obecnie w ogóle o przeprowadzeniu wyborów ogólnoniemieckich i mówi jedynie o „układzie ogólnym”, „planie Schumana” i zarządzeniach mających na celu postawienie go na prawem postępowej i patriotycznej części ludności Niemiec zachodnich.

W związku z tym — mówił dalej Ulbricht — spada wielka odpowiedzialność na pokój milujące i demokratyczne siły całego Niemiec. Powinny one wspólnym wysiłkiem doprowadzić do wyborów ogólnoniemieckich i tym samym wnieść wielki wkład w sprawę zachowania pokoju dla narodu niemieckiego i dla narodów całej Europy. Na tym polega wielkie znaczenie propozycji złożonych Radzie Ministrów przez komisję rządową NRD.

Jeśli przedstawiciele Niemiec zachodnich stoją na stanowisku, że przed ostatecznym przyjęciem ordynacji wyborczej powinno się odbyć zbadanie warunków, na podstawie których zostają przeprowadzone wybory w całym Niemczech, to przedstawiciele Niemiec wschodnich mieli nie przed, niż po utworzeniu odpowiedniej komisji z przedstawicielami wschodnich i zachodnich Niemiec.

Wicepremier Walter Ulbricht podkreślił, że Adenauer nie wspomina obecnie w ogóle o przeprowadzeniu wyborów ogólnoniemieckich i mówi jedynie o „układzie ogólnym”, „planie Schumana” i zarządzeniach mających na celu postawienie go na prawem postępowej i patriotycznej części ludności Niemiec zachodnich.

Apel KPD do deputowanych Niemiec zachodnich

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Duesseldorfu, że kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) wraz z członkami KPD w Bundestagu i w Landtagach skierowało do wszystkich członków parlamentu bońskiego oraz parlamentarzystów krajowych w Niemczech zachodnich list, w którym zwraca uwagę na katastrofalne następstwa, jakimi grozi polityka wojenna Adenauera i Schumachera.

Wzrost wojny oburzył większość narodu niemieckiego, który pragnie pokoju, wbrew ustawie konstytucyjnej Republiki Federalnej i bez zgody parlamentu „deralnego” — stwierdza list — kanclerz federalny Adenauer, kładąc swój podpis na „Kommunikacie paryskim, dokonywał „Anschlussu” Niemiec zachodnich do systemu agresywnego paktu atlantyckiego.

Podczas gdy każdy patriota niemiecki dąży do przywrócenia jednoci Niemiec i gdy wszystkie zdrywe siły narodu walczą o jednolite demokratyczne, pokojotwórcze i niezawisłe Niemcy — Adenauer i stojące za nim bła pogląbiają rozbiście Niemiec.

Wiązanie Niemiec zachodnich do systemu agresywnego paktu atlantyckiego, zwiększenie wojsk okupacyjnych, wysylenie zbrojeń i planowane utworzenie armii najmniejszej doprowadzi szybko do ruiny przemysłu pokojowego, do braku wszystkich towarów konsumpcyjnych, do spadku stopy życiowej mas ludowych i do wszystkich innych następstw gospodarki wojennej, których nasz naród doświadczył w niedawnej przeszłości. Remilitaryzacja oznacza wojnę.

Zwracając się następnie do członków parlamentu bońskiego i zachodnio-niemieckich parlamentarzystów krajowych autorzy listu oświadczyli:

Każdy z was staje przed koniecznością powzięcia decyzji: albo razem z Adenauerem i Schumacherem drogą pogłębiania rozbiścia Niemiec, przeciwnie zawarciu traktatu pokojowego, drogą wiodącą do faszystowskiej i katastroficznej wojny — albo drogą pokojowego rozwiązania żyjących problemów naszego narodu, drogą porozumienia między Wschodem a Zachodem Niemiec, ażeby przeskroczyć remilitaryzacji i wojnie.

Hitlerowscy zbrodniarze pomagają Amerykanom w opracowaniu planów wojennych

(f) BERLIN (PAP). Pismo „Die Deutsche Woche” ukazujące się w Monachium, podało ostatnio, że wiceminister Werie (angielska strefa okupacyjna), w którym odbywają kary zbrodniarzy wojenni generałowie Kesselring, Mannstein, i inni, przekazało się z Kesselringiem na czynie. Prawie wszyscy oni pracują na rzecz Amerykanów. Jak podaje ten sam dziennik, wiedeńscy okupacyjne usiłują utrzymać w tajemnicy współpracę z tymi zbrodniarzami wojennymi.

przeszkolenie do USA pod kierownictwem jednego z generałów hitlerowskich 352 oficerów b. Wehrmachtu. Oficerowie ci — wedle informacji z amerykańskiej kwatery głównej w Heidelbergu — zostaną przeszkoleni na specjalnych kursach w Central Military College w Fort Leavenworth (Kansas), w szkole piechoty w Fort Benning (Georgia), w szkole wojsk pancernych w Fort Knox (Kentucky), oraz w ośrodku szkolenia artylerii w Fort Sill (Oklahoma).

Po przeszkoleniu oficerowie ci obecną stanowiska dowódców w oddziałach zachodnio-niemieckich, które mają wejść w skład armii paktu atlantyckiego.

BERLIN (PAP). Agencja ADN podaje, że rząd boński zapłacił 12 milionów dolarów za uwolnienie byłego generała hitlerowskiego Aleksandra Andriasa. General ten został swego czasu skazany przez sąd grecki na karę dożywotniego więzienia za zbrodnie wojenne. Rząd ateński wyraził zgodę na uwolnienie zbrodniarza wojennego pod warunkiem pokrycia kosztów sądowych. Jak podaje prasa Andriasa będzie wykorzystany przy tworzeniu armii zachodnio-niemieckiej.

Na przeszkolenie do USA

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Heidelbergu, że w najbliższym czasie udaje się na

uchwalone zostały już w czasie, gdy Organizacja Narodów Zjednoczonych potępiała dyskryminacyjną politykę rządu południowo-afrykańskiego.

Rząd południowo-afrykański w swej nienawiści rasowej ponosił się tak daleko, że wprowadził oddzielne, europejskie i nieeuropejskie urzędy pocztowe, stacje kolejowe, a nawet odrębne budki telefoniczne. Hindusi nie może korzystać z tej samej linii telefonicznej, co Europejczycy.

Polska, która przeżyła ponad lata okupacji hitlerowskiej — oświadczył ambasador Michalowski — wie bardzo dobrze co oznacza dyskryminacja rasowa. W naszym kraju także istniała segregacja, oddzielne wagony kolejowe, oddzielne restauracje, oddzielne dzielnice mieszkaniowe. Idea „rasy państw” była stosowana również u nas w czasie wrociej okupacji.

Dlatego też bardzo dobrze rozumiemy reakcję Hindusów w Unii Południowo-Afrykańskiej, którzy nie żądają niczego więcej poza uznaniem należnych im praw.

W czasochłedy zasada samostanowienia i wolności za triumfowała w wielu krajach i spowodowała ich wyzwolenie spod obcego jarzma, Narody Zjednoczone nie mogą milczeć w obliczu tego, co dzieje się z

ludnością hinduską w Afryce Południowej.

Jest przeto naszym obowiązkiem, obowiązkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych stwierdzić ambasador Michalowski — podjęcie w tej sprawie akcji, która zmieniłaby istniejący stan rzeczy na lepsze. Delegacja polska nie może pozostać obojętna wobec tragicznego losu Hindusów w Afryce Południowej, który jest wynikiem jawnego pogwałcenia umów międzynarodowych i uroczystie przyjętych zobowiązań. Dlatego też delegacja polska popiera rezolucję, zgłoszoną przez Indie, Burmę i inne kraje.

Przedstawiciel Białorusi, podkreślił, iż rząd Unii Południowo-Afrykańskiej kontynuując dyskryminacyjną politykę i praktykę wobec ludności nieeuropejskiej, ignorując całkowicie uchwały ONZ w tej kwestii.

Zapowiedział on, że delegacja Białorusi głosować będzie za projektem rezolucji, zgłoszonym przez Burmę, Indie, Indonezję, Irak i Iran.

Projekt rezolucji poparli również przedstawiciele Libanu, Syrii i Arabii Saudyjskiej. Jedynym mówcą, który na posiedzeniu piątkowym wypowiedział się przeciwko projektowi rezolucji, był delegat Belgii, Lamalle.

Otwarcie Gabinetu Technicznego



Dnia 3 stycznia br. WRZZ i ORZZ przy współudziale komisji społecznej dla współpracy naukowców z robotnikami otworzyły Gabinet Techniczny, którego zadaniem będzie pomoc klubom racjonalizatorom, populacyzacji ich pomysłów, współpraca z porannymi dla racjonalizatorów przy Politechnice itp. Gabinet mieści się w gmachu Warszawskiej Rady Związków Zawodowych przy ul. Nowy Zjazd. Na zdjęciu: ob. Skonowski z wykładem zebrań racjonalizatorów ze swoim pomysłem polegającym na usprawnieniu wyładunku z przyczep samochodowych. Foto CAF - Nowosielski

Gminne spółdzielnie uruchamiają sklepy wiejskie

(f) Gminne spółdzielnie w całym kraju realizując uchwałę Centrali Rolniczej, Spółdzielni Organizacji sklepów wiejskich w tych gromadach, które nie posiadają punktów sprzedaży. Uruchomienie tych punktów spotkało się z pełnym uznaniem chłopów. Dobrze pracuje np. sklep wiejski w gromadzie Gródnowo, gm. Głowaczew. Obsługuje on 4 blisko siebie położone gromady, zamieszkałe przez ok. 350 osób. Punkt prowadzi małyrolny chłop - Jan Zalewski. Sprawnie prowadzony jest sklep wiejski w Wólce Brzozowskiej, w gm. Brzoza, przez

Z przebiegu kontraktacji trzody chlewnej

(f) Kontraktacja tuczników na I i II kwartał bież. roku przebiega na ogół sprawnie. M. in. w gminie Krzecin w pow. chełmskim, woj. sudecki, plan kontraktacji na pierwsze półrocze wykonano w 102 proc. Dobrze zorganizował sobie w tej gminie pracę delegat gminy CUSIK-u - Pierzchała. Kontraktacja interesuje się także Komitet Gminny PZPR, Gminny Zarząd ZMP, Koło Ligii Kobiety i aktywni ZSCh. Gminy Pomiędzy i Kółki w tym samym powiecie także przekroczyły półroczne plany kontraktacji. Słabiej natomiast przebiega kontraktacja trzody chlewnej w pow. kamiejskim woj. sudecki, gdzie referenci kontraktacji gminnych spółdzielni absorbowani są przez zarządy do innych prac. Uchwała Rady wpływa na ożywienie kontraktacji. M. in. w woj. gdańskim w kilku gminach pow. wejherowskiego, w których kontraktacja przebiegała słabo, ostatnio chłopci kontraktują coraz więcej świń. Tak np. gmina Strzępca do grudnia zakontraktowała ogółem tylko 162 świnię, w grudniu natomiast - 212 sztuk, gmina Lu-

Zespoły manewrowe PKP walczą o bezawaryjne przetarczenie wagonów

(f) Liczne zespoły manewrowe PKP mełdają ostatnio o pomysłowym zrealizowaniu zobowiązania bezawaryjnego przetarczenia wagonów towarowych i podejmują nowe zobowiązania. Dzięki współzawodnictwu, w którym bierze udział ok. 32 procent zespołów manewrowych z całego kraju, przyspieszono znacznie pracę na przetokach. W ciągu 11 miesięcy 1951 r. współzawodniczące drużyny za-

O nieczynnych teatrach, przerostach administracyjnych i darmowych biletach

Niedawno pewien przyjezdny chciał pojsć w Warszawie w niedzielę do teatru. Przejrzał plan tygodniowy teatrów warszawskich i przecztał ze zdziwieniem w kilku rubrykach słowo: „nieczynny”. Niektóre teatry wpisywały do słowo w rubryce „poniedziałek”, inne w rubrykach innych dni. Badany plan repertuarowy dokładnie i oto okazuje się, że prawie wszystkie teatry są nieczynne jeden dzień w tygodniu. Spróbujemy liczyć. Daje to w sumie 4-5 dni w miesiącu, 52 dni w roku. Jeśli przyjąć przeciętny wyprzedaż kasowy dużego teatru na 8.000 zł dziennie - wypada tylko dla jednego teatru kwota przeszło 400.000 zł rocznie, która traci do przedsiębiorstwa wskutek słowa „nieczynny”, wpisano w jedną z rubryk tygodnia. Powie ktoś: - ale przecież to nie jest czysty zysk, bo każde przedstawienie pokrywa za sobą koszt. Oczywiście, pewne koszty są. Ale bardzo niewielkie. Światło, czy opał nie odgrzewają w tym wypadku decydującej roli. Może być inny argument - aktor, czy pracownik techniczny musi mieć jeden dzień w tygodniu wolny od pracy Oczywiście, ale na to są inne sposoby, niż zamykanie teatru na jeden dzień w tygodniu. Przy repertuarze zmiennym można użyć plan tygodnia tak, aby każdy aktor miał jeden dzień w tygodniu wolny od pracy można tak ułożyć plan zajęć personelu technicznego, aby każdy pracownik wypoczywał jeden dzień w tygodniu, a nie wszyscy jednego dnia. Cóż byś mi powiedział, gdyby pewnej niedzieli elektrownia przestała dawać prąd, gazownia gaz, a wodociąg wodę. A p. ciebie teatr jest instytucją użyteczności publicznej w nie mniejszym stopniu, niż one. Na repertuar zmienny stać dziś każdy poważniejszy teatr w Polsce. Ten sam przyjezdny chciał w sierpniu wybrać się w War-

W zakładach przemysłu odzieżowego powstają oddziały zaopatrzenia robotniczego

(d) W niektórych dużych zakładach przemysłu odzieżowego powstają oddziały zaopatrzenia robotniczego. Oddziały te mają za zadanie prowadzenie stołówek pracowniczych i bufetów przyzakładowych, pomocniczych gospodarstw ogrodniczo-warzywnych, tuczoży chlewnych, organizowanie punktów usługowych itp. Oddział zaopatrzenia w Zakładach Przemysłu Odzieżowego w Gryfowie otrzymał m. in. 4-hektarowy ogród, z którego warzywa i owoce przeznaczone zostaną na zaopatrzenie przyzakładowej stołówki. Zakupiony zostanie ponadto 8 tuczników, które w znacznym stopniu pokryją zapotrzebowanie stołówek na mięso i tłuszcz. Powstaną również krawieckie i szewskie punkty usługowe. Obecnie przystąpiono do organizowania w tych zakładach bufetu, z którego produkty rozwżone będą na sale produkcyjne za pomocą specjalnych wozków. Zakupione przez oddział zaopatrzenia robotniczego boguszkowskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego tuczniki pokryją część zapotrzebowania na mięso organizowanej tam stołówki obliczonej na 300 osób. W innych zakładach oddziały zaopatrzenia przystąpiły do zakupu trzody chlewnej. M. in. Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Pokoju w Głucholazach zakupiły 15 tuczników, a nitowski Zakład Przemysłu Odzieżowego - 4 szt.

Nagrody dla tysięcy pracowników szcześcińskich DOKP

(f) Z okazji Nowego Roku ponad tysiąc pracowników szcześcińskiej DOKP otrzymało nagrody pieniężne za wybitne osiągnięcia w pracy w 1951 roku. 30 przodującym kolejarzom przyznano odznaki „Przodownika Pracy” i „Racjonalizatora Produkcji”. Nagrodzono również 22-osobowy zespół inżynierów stacji Szczecin-Port. Najwybitniejsi przodownicy pracy i racjonalizatorzy odebrali w najbliższym czasie nagrodę koszt 2200 zł wycieczkę krajoznawczą do Krakowa, Nowej Huty, Oświęcimia i Zakopanego.

Losowanie premiovych książeczek PKO

(f) Dnia 21 stycznia br. o godzinie 18-tej w gmachu Centrali PKO przy ul. Sienkiewicza 12 w Warszawie, odbył się drugie z kolei losowanie I grupy książeczek premiovych PKO, założonych w styczniu 1951 r. Pierwsze losowanie tych książeczek odbyło się w lipcu 1951 r. W ostatnich miesiącach poważne osiągnięcia w bezawaryjnej pracy mają drużyny manewrowe z Gdyni-Portu. W ramach zobowiązania październikowego przetoczyli oni bez uszkodzeń 66 procent wagonów więcej niż się zobowiązali. Kolejne nowe zobowiązanie, postanawiając przetoczyć bez uszkodzeń dalszych 125 tysięcy wagonów. W ostatnich miesiącach poważne osiągnięcia w bezawaryjnej pracy mają drużyny manewrowe z Gdyni-Portu. W ramach zobowiązania październikowego przetoczyli oni bez uszkodzeń 66 procent wagonów więcej niż się zobowiązali. Kolejne nowe zobowiązanie, postanawiając przetoczyć bez uszkodzeń dalszych 125 tysięcy wagonów. W ostatnich miesiącach poważne osiągnięcia w bezawaryjnej pracy mają drużyny manewrowe z Gdyni-Portu. W ramach zobowiązania październikowego przetoczyli oni bez uszkodzeń 66 procent wagonów więcej niż się zobowiązali. Kolejne nowe zobowiązanie, postanawiając przetoczyć bez uszkodzeń dalszych 125 tysięcy wagonów.

Z ŻYCIA PARTII Rozwijać aktywność grup partyjnych

W świetlicy wydziału montażowego huty „Ostrowiec” odbywa się zebranie grupy partyjnej sortowaczy. Gdyby robotnicy każdej zmiany - mówi tu, Debicki - po zakończeniu pracy oczyszcili swoją maszynę, sprzątnęli materiały i odpady walające się obok, uzyskalibyśmy większą wydajność pracy. Zwracamy się nie raz w tej sprawie do kierownictwa, ale dotychczas bez rezultatu. - Możemy to zlikwidować we własnym zakresie - mówi tu Sady. - Proponuję skontaktować się z grupą partyjną pierwszą zmiany. Trzeba porozmawiać z ludźmi, uświadomić ich o konieczności szanowania maszyny, pilnowania porządku przy maszynach. W ten sposób zaoszczędzimy cenny czas, który obecnie tracimy. Charakterystyczne dla huty „Ostrowiec” zebranie. Grupy partyjne nie ograniczają się tutaj do pracy w swoim zakresie. Gdy zachodzi potrzeba, mobilizują inne grupy do walki o wspólne zadania. Oto np. na grupie partyjnej pieców w stalowni, gdzie organizatorem jest tow. Kwiatkowski, dyskutowano jak usprawnić pracę przy wadzie i spuścić stop. Wsad i spust nie odbywają się przecież jednocześnie na wszystkich piecach. Załogi różnych pieców mogłyby więc sobie nawzajem pomagać przy wadzie i spuścić - wskazywał towarzysz. Wniosek: porozumieć się z grupą partyjną tow. Snopka, tam postawić to zagadnienie, porozmawiać z bezpartyjnymi. Dzięki współpracy obu grup partyjnych w parę dni skrócono czas trwania wytopu o półtora godziny. Grupy piecowych zwróciły uwagę grupy partyjnej pracującej przy segregacji złomu na konieczność wzmocnienia kontroli przy segregacji. Zmobilizowały również grupę tow. Gredy z wydziału remontowego, która doprowadziła do przyspieszenia przez brygadę remontową wykonania montażu suwnicy o 8 dni. Na zebraniach grup partyjnych w poszczególnych oddziałach huty zrodziła się inicjatywa przedterminowego wykonania planu produkcyjnego za rok 1951. Osiągnięcia po-

szczególnych grup stawały się bodźcem do wykrywania rezerw produkcyjnych przez towarzyszy z innych oddziałów. Oto np. na zebraniu grupy partyjnej ślusarzy remontowych w dziale mechanicznym towarzysz doszedł do wniosku, że można przyspieszyć obrót tokarki. Wniosek grupy partyjnej wprowadzono w życie. Wydajność obrotowa gwaltownie wzrosła: z 17 do ponad 100 sztuk dziennie. Na skutek takiego wzrostu produkcji na tokarkach, wytworzyło się wazkie gardło w kuźni, która przygotowuje pierwszą fazę obróbki. Grupa partyjna w kuźni zastanawiała się nad możliwościami zlikwidowania wąskiego gardła. I oto tow. Szczerwoda podał projekt, który sam następnie wprowadził w życie, - projekt cieciany mechanicznej od razu trzech części, zamiast jak dotąd - jednej. W ten sposób wydajność wzrosła z 45 do 105 sztuk dziennie. Wazkie gardło zostało zlikwidowane, a kuźnia plan roczny wykonała na 57 dni przed terminem. Wiele grup partyjnych potrafiło uaktywnić grupy związkowe. Zapraszają one na swe zebrania i meżów zaufania, pomagają im mobilizować grupy związkowe wokół wysuniętych zadań. Dużo wysiłku włożyli w mobilizację organizacji związkowej towarzysz z walowni drobno-sredniej w walcie o przedterminowe wykonanie planu. W oddziale tym grupa partyjna tow. Chuta wysunęła na pierwszy plan zagadnienie usprawnienia pracy przy przekładaniu walców. - Tracimy dużo czasu - mówili towarzysze - trzeba przede wszystkim tak zorganizować pracę, by nie było niepotrzebnej krzątaniny wtedy, kiedy już walec trzeba przelożyć. Wszystko musi być z góry przygotowane. Ponadto trzeba tak rozstawić fachowców, aby pomagali i uczyli mniej wykwalifikowanych. Wynaga to dużo pracy uświadamiającej, rozmów z ludźmi. Trzeba im wskazać jakie o-gromne znaczenie dla kraju ma przyspieszenie wykonania planu produkcyjnego za rok 1951. Osiągnięcia po-

stkich innych grupach partyjnych walcownik. Grupy partyjne spowodowały zebrania grup związkowych. Towarzysze przewodzili szereg rozmów indywidualnych. Zwrócili się do kierownictwa walcownik z konkretnymi wnioskami, do-tyczącymi organizacji pracy i rozstawienia walców. Obecnie przedstawienie walców trwa nie 45 a tylko 15 minut. Walcownia wykonała plan roczny na 15 dni przed terminem. Niektóre oddziały huty mają poważne osiągnięcia oszczędnościowe. Użytkano je dzięki mobilizacji grup związkowych przez grupy partyjne. Grupa partyjna murarzy, gdzie organizatorem jest tow. Wójcicki, doszła do wniosku, że zamiast drogiego cegieł kadozowych można używać do obmurowania rynien spustowych materiał zastępczy. Postanowiła zastosować spódnią warstwę ze zwykłych cegieł szamotowych. Omówiono sprawę na grupie związkowej. Robotnicy poparli wniosek. Wprowadzenie go w życie przez kierownictwo napotkało na przygotowany już politycznie grunt. Obniżono zużycie drogiego materiału o 10,5 procent. Dobre wyniki pracy grup partyjnych można osiągnąć jedynie w ściślejszym, codziennym kontakcie grupowych i członkowie partii z masą bezpartyjnych. Przewodzący grupy partyjne wiele wysiłku wkładają w pracę nad rozszerzeniem horyzontów politycznych załogi. Członkowie grupy partyjnej tow. Piotrowskiego na wydziale mechanicznym systematycznie rozmawiali z bezpartyjnymi na tematy polityczne. Mówiąc im o ich pięknie rozwijającym się zakładzie, wskazywając, że jest to tylko drobny od-cinek budownictwa socjalistycznego w całym kraju. Świadomość, że miliony robotników pracują jak oni, na swym post-trunku budując lepszą przyszłość, umysłowi robotnikom waga ich codziennej pracy, wzbudza w nich poczucie odpowiedzialności za swój warsztat. Dzięki temu na wydziale mechanicznym zmniejszyła się znacznie absencja. Tow. Byżmek z działu har-towni i członkowie jego grupy partyjnej specjalnie dużo uwa-

Czy to odpowiedni system?

Instruktor Komitetu Dzielnicowego partii do spraw propagandy w mieście wojewódzkim przyszedł tego dnia do pracy z dokładnym planem bieżących zajęć. Już miał wyjść do jednej z organizacji pod-stawowych, gdy zatrzymał go dzwonek telefonu. - Nie, towarzysz, to nie Komitet Miejski a Komitet Wojewódzki. Dziś o godz. 9-0j odbędzie się odprawa instruktorów do spraw łączności miasta ze wsią. Tak, wasza obecność jest obowiązkowa. Godzina 9-10. Coż, plan dnia trzeba zmienić. Sekretarz KD zajęty, nie ma możliwości bezpo-srednio go o tym zawadzić. Instruktor zastawił więc infor-mację w sekretariacie, że udaje się do Komitetu Wojewódzkie-go. Tuż przed rozpoczęciem od-prawy - telefon do instruk-tora. - Towarzysze, tu sekretariat Komitetu Dzielnicowego. Do-staliśmy telefonogram z Komitetu Wojewódzkiego. O godz. 9.30 rozpocznie się w lokalu świetlicy zebranie informacyj-ne dla instruktorów propagandy masowej. Zaznaczyli, że obecność obowiązkowa. Tak, tak tłumaczyłam, że u nas jest jeden instruktor do spraw propagandy. Mówili, że to bardzo ważne. A nasz instruktor myśli: Co widać, że sprawy łączności miasta ze wsią, czy sprawy pro-pagandy masowej. I trudno mu zdecydować się. I nie chciałby naruszać dyscypliny partyjnej. Ale odprawa instruktorów do spraw łączności ze wsią właśnie się zaczęła. Słucha więc uważnie ciekawego referatu.

Nie upłynęło pół godziny, gdy znów wywołują go do telefonu. Mówi Komitet Dzielnicowy. - Był telefon z KW. Wzywają instruktora do spraw propagandy poglądowej na se-minarium. Tak, na dziś na godz. 11-12. To przecież chyba wy towarzysz. No cóż, seminarium - waż-na sprawa. Można się nauczyć wielu rzeczy. I łatwiej potem pracować. Ale... łączność miasta ze wsią, ale... propaganda masowa... Zdeorientowany instruktor nie bardzo już słucha ciekawego referatu na odprawie. Myśli, jak być jednocześnie w trzech miejscach, i że dobrze by było, gdyby wydział propagandy KW. układając plan pracy zastanowił się nad tym. A tymczasem w gabinecie sekretarza KD toczy się następująca rozmowa. (ek)

Sekretarz: Chodź wam o pracę agitatorów w podstawowej organizacji? Tam teraz właśnie jest nasz instruktor. Jak wróci, zda nam dokładne sprawę. Sekretarz KD: Wasz rozkład zajęć swoich instruktorów i wie, że nie dawał im żadnych specjalnych poleceń. Nie zwracał się też w żadnej sprawie Komitet Miejski. Sekretarz KD: Nie pomyślał tylko o tym, że to miasto wojewódzkie i że na miejscu jest Komitet Wojewódzki, który często zapomina o istnieniu pośrednich instancji partyjnych. Jeśli kogoś interesuje, gdzie się to działo, informujemy: działo się to w Poznaniu. Ale prawdopodobnie mogłoby się to dziać w niedzielnym innym mieście wojewódzkim. (ek)

Poważny dorobek roczny spółdzielni produkcyjnych jednego powiatu

Spółdzielnie produkcyjne powiatu świeckiego w woj. bydgoskim stoją w przededniu podsumowania wyników swojej pracy, przed zamknięciem bilansów i podziałem dochodów. Każda z nich przeżywa „gorące dni”. W ostatnich dniach grudnia ub. r. od rana do nocy intensywnie pracowały komisje inwentaryzacyjne, ustalające dokładnie majątek spółdzielni. Komitet Powiatowy poprzez organizację partyjne, które w tej sprawie odbyły specjalne zebrania, zmobilizowały spółdzielców do akcji zamknięcia rocznych w spółdzielniach. Komisjom inwentaryzacyjnym zlożonym z członków spółdzielni, pomagali oprócz instruktorów CRS, specjalnie przeszkoleni pracownicy różnych instytucji. Dlatego inwentaryzacja w spółdzielniach produkcyjnych w pow. świeckim przeprowadzona została na ogół sprawnie i dokładnie. Obecnie zarządy spółdzielni i księgowi przy pomocy instruktorów CRS oraz pracowników POM czynią ostatnie przygotowania do zamknięcia ksiąg i podziału dochodów. W większości spółdzielni omioty są już na ukończeniu. Księgowi spółdzielni uzgadniają konta z różnymi instytucjami jak POM-y, GS-y itp. Do 28 XII ub. r. 20 spółdzielni wykonało całkowicie plan sprzedaży zboża państwu. Pozostałe dwie spółdzielnie plany swe wykonują w pierwszych dniach stycznia. Spółdzielnie produkcyjne pow. świeckiego, który ma ich najwięcej w woj. bydgoskim, krzepną już politycznie i organizacyjnie, umocniły się gospodarczo. W Kosowie, Niedźwiedziu, Wiagu, Zajączkowie i w innych spółdzielniach członkowie rozumieją już dobrze, że ich dochód osobisty zależy przede wszystkim od ogólnego dochodu spółdzielni. Dlatego do pracy na po-

lachu spółdzielczych wychodzili systematycznie wszyscy członkowie i ich rodziny. Np. w Kosowie na 42 rodziny pracowało przy zniwiał 118 osób. W Niedźwiedziu na 16 rodzin, do pracy wychodziło 40 osób. Podobny był udział członków spółdzielni i ich rodzin w pracach zespołowego gospodarstwa w spółdzielniach: Wiag, Czapelki, Zajączkowie i innych. Spółdzielnie w Niedźwiedziu omioty wszystkich zbóż zakończyła jeszcze we wrześniu. Pierwszą również w powiecie wykonała swój obowiązek wobec państwa w planowym skupie zboża. Organizacje partyjne w spółdzielniach przy pomocy wydziałów politycznych POM potrafiły zmobilizować młodzież ZMP. W większości spółdzielni - młodzież stanowi awangardę przy pracy. Np. w spółdzielni Wiag, Dworzyska, Kosowo, Czaple, Biechówko, prawie wszyscy ZMP-owcy są członkami spółdzielni, a wielu z nich jest przodownikami pracy. W większości spółdzielni widoczna jest troska zarządów i organizacji partyjnych o rozwój spółdzielni, o powiększenie ich majątku. Wzmocnił się również samorząd w spółdzielniach. Komitety rewizyjne systematycznie kontrolują działalność zarządu: sprawdzają czy zapisywanie dniówek obrachunkowych zgodnie jest z uchwałami ogólnego zebrania oraz czy gospodarka fundusami spółdzielni prowadzona jest zgodnie z postanowieniami ogólnego zebrania. W powiecie świeckim na uwagę zasługują również aktywna działalność sądów koleżeńskich w spółdzielniach produkcyjnych, czuwających nad tym, by nie było wykroczeń przeciwko statutowi. Np. w spółdzielni Dworzyska, przewodniczący dopuścił się pewnych wykroczeń przeciwko statutowi i uchwałom ogólnego zebrania. Sąd koleżeń-

ski postawił wniosek, na ogólnym zebraniu o zmianę przewodniczącego. Ogólne zebranie wniosło przyjęło i dokonało zmiany na stanowisku przewodniczącego spółdzielni. W codziennej pracy i walce o rozwój i umocnienie spółdzielni wyrosli liczni przodownicy pracy, jak Kujański i Gondek z Niedźwiedzia, lub Budzeń i Babian z Zajączkowa, którzy wyrabiają powyżej 120 procent normy dziennej. Tow. Babian w wyniku sumiennej pracy w spółdzielni ostatnio został wybrany przez spółdzielców Zajączkowa na przewodniczącego spółdzielni. Przy zamknięciu rocznych zarządów spółdzielni zamierzają preniować przodowników pracy. O postawie członków partii w spółdzielniach produkcyjnych pow. świeckiego świadczy fakt, że 90 procent wśród przodowników pracy to członkowie partii. Spółdzielnie produkcyjne pow. świeckiego uzyskały poważne osiągnięcia gospodarcze w porównaniu z rokiem ubiegłym. Przeciętna wydajność życia w spółdzielniach w roku 1950 wynosiła np. 16 q z hektara, a w roku 1951 około 18 q z hektara, pszenicy w roku 1950 zebrano 17 q z hektara, a w 1951 - około 19 q z hektara. Czerkotnie wzrósł stan pogłowia bydła i trzody chlewnej. Na 22 spółdzielnie produkcyjne w powiecie, 17 spółdzielni prowadziła zespołową hodowlę (5 pozostałych spółdzielni jest pierwszego typu). 1 stycznia 1951 roku posiadały one 174 sztuki bydła i 140 sztuk trzody chlewnej, a 1 stycznia 1952 roku miały 557 sztuk bydła i 660 sztuk trzody chlewnej. Przeciętnie wyciepada na 1 spółdzielnię 32 sztuki bydła i 40 sztuk trzody chlewnej. Poza tym większość członków spółdzielni po-

siada na działkach przyzagrodowych po dwie krowy z przychówkiem oraz po kilka sztuk trzody chlewnej. Tylko nieliczni członkowie posiadają po jednej krowie. Tak znaczny wzrost stanu pogłowia stał się możliwy, dzięki zwróceniu przez zarządy spółdzielni szczególnej uwagi na pełną realizację kredytów inwestycyjnych oraz na wzrost własnego przychówku cielęcych i wychów macior. Np. w spółdzielni Wiag własny przychówek wynosił 18 sztuk bydła w Trylu, Niedźwiedziu, Czapelkach i innych liczba przychówków sięga od 8-15 sztuk. Spółdzielnie produkcyjne pow. świeckiego wykorzystywały prawie w całości przyznane im kredyty na zakup inwentarza żywego, budownictwo zespołowych obór i chlewni. Remonty i budowę nowych obiektów, większość spółdzielni prowadziła sposobem gospodarczym. Wraz ze wzrostem gospodarczym spółdzielni produkcyjnych w powiecie świeckim wzrosła również poważnie dochody ich członków. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w przodujących w powiecie spółdzielniach takich jak: Kosowo, Zajączkowie, Niedźwiedź lub Czaple, gdzie dniówka w przeliczeniu na pięćdziesiąt wynosić będzie około 20 zł, a są rodziny w tych spółdzielniach, które wypracowały po 400-500 dniówek obrachunkowych, to wzrost stopy materialnej członków, staje się widnym dowodem wyższości gospodarki zespołowej dla okolicznych, indywidualnych gospodarzy. Od takich rodzin należałoby, np. rodzina Bolesława Samca, ze spółdzielni Czaple, rodzina Stanisława Góry ze spółdzielni Wiag oraz rodzina Juliana Korta ze spółdzielni Białe i wiele innych. Rozwój gospodarczy spółdzielni produkcyjnych w powie-

### Robotnicy PGR-Popień podjęli zobowiązania obniżenia kosztów własnych

(f) Przystępując do wykonywania zadań trzeciego roku planu 6-letniego, załoga PGR Popień pow. brzeskiego rozpoznała pracę podjęciem szeregu zobowiązań produkcyjnych. Członkowie brigady formalnie zobowiązali się zwracać szczególną uwagę na staranne konserwowanie urządzeń i wozów, by zamiast dwóch napraw generalnych dokonać w ciągu roku tylko jednej.

Członkowie brigady traktorzystów postanowili pracować każdego miesiąca 2 dni na zaoszczędzonych materiałach pędnych oraz zużyć w tym roku o 150 litrów oliwy mniej, niż w roku ubiegłym.

Wśród indywidualnych zobowiązań na wyróżnienie zasługują inicjatywa brzdądzisty oborowego Stefana Pawła...

### Palace zakładowe przemysłowe Wybrzeża i statków PMH zmniejszają zużycie węgla

(f) W zakładach pracy woj. gdańskiego, coraz szerzej rozwija się wśród pałaców i robotników kotłowni współzawodnicтво o zwiększenie oszczędności węgla.

Do zakładów, gdzie palace osiągnęły najlepsze wyniki we współzawodnictwie oszczędnościowym, należy elektrownia „Ołowianka” w Gdańsku.

Spórządzonej w woj. gdańskiego, we współzawodnictwie oszczędnościowym wyróżniają się także w Leńborku. Załoga tej gazowni wykonała plan 1951 r. przed terminem i wyprodukowała z zaoszczędzonego węgla ilość gazu, pokrywającą jedno-miesięczne potrzeby mieszkań-ców Leńborka. Oprócz tego wy-produkowała ponad plan prze-żądło 100 ton węgla gazowego.

Premiovanym mistrzem oszczędności tej gazowni został pałac Jan Starke.

Dobrze rozwija się walka o oszczędność węgla w przemyśle cukrowniczym, gdzie w czasie obecnej kampanii zmniejszono zużycie węgla o blisko 8 procent. Powannym osiągnięciem pałaców w cukrowniach Wybrzeża, jest opalanie pieców

### Zakupy państwowe nawiązują się do II Ogólnopolskiej Wystawy Plastyki

(f) Komisja nagród i zakupów na II Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki, niezależnie od przyznanych nagród, których wykaz ogłosiłmsy w dniu otwarcia Wy-stawy, dokonała zakupów do zbiorów państwowych. Zakupiono 181 prac malar-skich, 18 rzeźb i 38 prac gra-ficznych na ogólną sumę 1.253.300 zł.

### W ceglarniach rozpoczęły się zimowe remonty urządzeń i maszyn

(f) W bież. roku ceglarnie, podległe przemysłowi terenowemu zwiększa znacznie produkcję materiałów budowlanych w porównaniu z ubiegłym rokiem. Będzie to możliwe dzięki już o-becnie przeprowadzanym re-montom urządzeń oraz instalo-waniu w wielu ceglarniach now-ych maszyn. I tak we wszyst-kich prawie ceglarniach woj. katowickiego, krakowskiego i wrocławskiego przeprowadzono

### Nawiąsem mówiąc Kulturgangsterzy

„Czy to prawda? Mam wrażenie, że stał się cud. Jakimś młody człowiek, tak piękny i bogaty, jak ty, może pokochać taką pierwszą lepszą nie nieznającą chłopkę...”  
„Drzwi otwierają się. Jego oczy rzucają błyski. Jego zniekształcona zinnym gniewem twarz jest prawie brzydzona. Dziewczę było jednak oczarowane nędnym spojrzeniem Theo. Nie czuła prawie nic, chociaż on zelazna pięścią machał jej ramieniem. Dosiadłszy wrzucił ją do swego pokoiu, przekraczając klucz w zamku dwa razy...”  
Trzy gwiazdki.  
Dostyc Olo mała próbka amerykańskiej literatury”, która zalewa rynki francuskie. Te wszystkie „Zwierzenia”, „Nas dwoje”, „Granice serca” wple-rzają z witalną Parvya cenniejsze pozycje beletrystyczne. Za każ-dą książkę, przetłumaczona z „amerykańskiego”, wydawcy o-trzymują ze źródeł amerykań-skich papier na wydanie czte-rzech nowych książek. Czyż nie-ba się dziwić, że wobec ceny papieru, czterokrotnie wyższej we Francji w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi, wła-snościela firm wydawniczych wo-lają drukować amerykańską smirne niż arcydzieła godne wielkiej tradycji literatury francuskiej?  
Tygodniki, drukujące bzdurę amerykańskie „stories” wycho-dzą we Francji w sześciu milio-nach egzemplarzy. Znajduję się na nie papier i fundusze: he-roldzi winny bakteriologicznej znaleźć sposób na rozwieszenie bakterii już w czasie „zimnej wojny”  
Ekrany Francji stały się te-remem inwazji filmów amery-kańskich. Tylko 120 filmów francuskich, wyświetla się w Parvzu. 160 jest produkcją amerykańskiej. Louis Millesto-

## O lepszą organizację pracy wykonawstwa budowlanego

Michał Krajewski

Wkroczyliśmy w 3 rok planu 6-letniego z pełną świadomością zadań, stojących przed naszym budownictwem. Mocno postano-wienie zwiększenia wykonania zadań musimy poprzeć maksymalnym wysiłkiem w ujawnianiu rezerw, w usprawnieniu naszej pracy i dźwigniu jej na coraz wyższy poziom. Budujemy na skale, jakiej nie znała i nie mogła znać Polska przedwojenna. Na tysiącach naszych budów postępujemy się najnowszymi maszynami, stosujemy nowe przedsięwzięcia metody pracy. Budownictwo nasze, tak jeszcze niedawno pracujące sy-stemem rzemieślniczym, rozwino-ło się w wielki nowoczesny przemysł. I choć nie zawsze i nie całkowicie pokonaliśmy trudności związane z tym prze-obrazieniem osiągnięciem budownictwa zaczęły się cały naród. Im szybciej i energiczniej usuniemy niedociąg-nięcia, tym szybciej i lepiej bę-dziey troskaci.

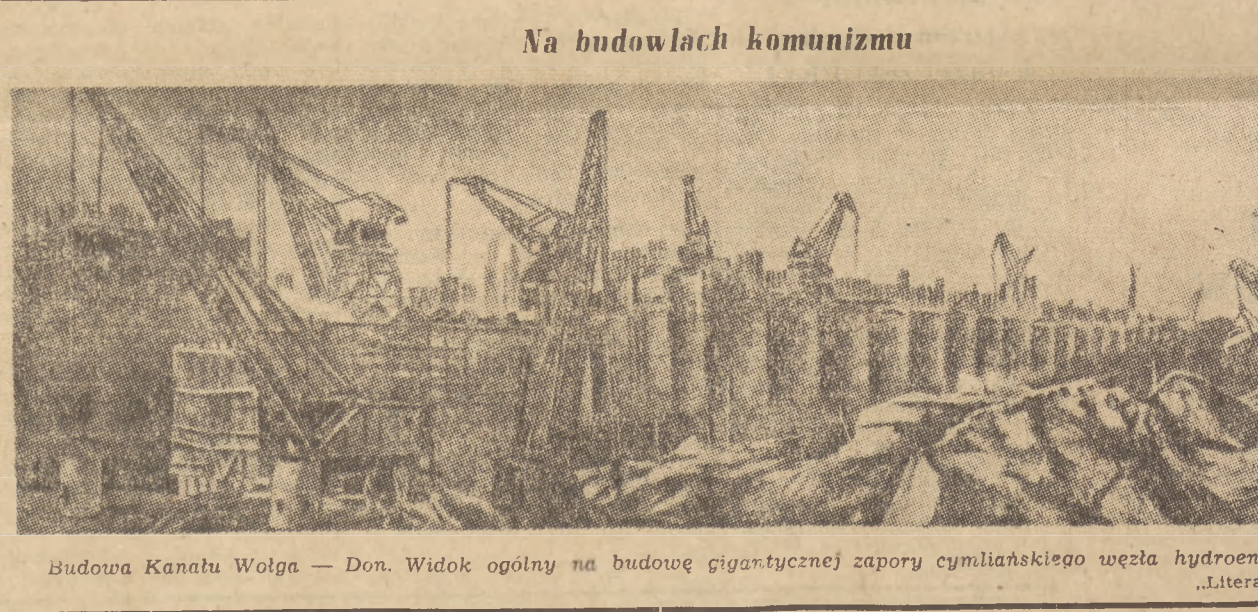
### Więcej budów o organizacji placów budowy

Jedną z zasadniczych naszych bolączek jest brak umiejętności koordynowania wszystkich czynników, składających się na prawidłowy proces wykonaw-stwa, na samej budowie. Również wyższe instance bu-downictwa, jak centralne zarzą-dy, zjednoczenia i zarządy budów, niedostatecznie wnika-ją w sam proces wykonawstwa na terenie budowy i słabo kontrolu-ją ten proces. A oto przykła-dy.

W Polskiej Marynarce Handlowej, gdzie współzawodnic-two o oszczędność węgla budowy spopularyzowano na wszystkich statkach, palace uzyskują równie dobre rezul-taty. Na czóło wysuwa się załoga pałacy S/S „Kraków” z wielokrotnie nagradzonym mistrzem oszczędzania Józefem Ostrowskim. Załoga pałacy S/S „Bałtyk” zaoszczędziła w ciągu ubiegłego półrocza ilość węgla, potrzebna dla odbycia 15-dniowej podróży morskiej z pełnym ładunkiem.

Duże osiągnięcia posiada także załoga pałacy statku-produnkownika PMH, S/S „Śląsk”. Jeden z inicjatorów oszczędzania węgla w PMH — pałac Ciesielski, pracując na tym statku, zaoszczędził w ciągu ub. roku na swojej tylko zmianie ponad 500 ton węgla. Dzięki wysiłkom wszystkich pałacy S/S „Śląsk” mógł odbyć na za-oszczędzonym węgļu 3 pełne rejsy pelnomorskie.

Na innej z czółowych budów planu 6-letniego, kierownictwo tej budowy z powodu nieumiej-ności zorganizowania dostawy odpowiedniej ilości cegieł dla murarzy, rozbiło pracę trzydziestu parz zespołów dwójko-nych, przechodząc z powrotem



## Literatura marksistowsko-leninowska w roku 1951

Stefan Bergman  
55 tytułów broszur i książek, zawierających dzieła Marksza, Engelsa, Lenina i Stalina o łącznym nakładzie 2 milionów 898 tysięcy egzemplarzy oraz ponad 700 tysięcy egzemplarzy książek różnych autorów, oświetlają-cych poszczególne zagadnienia marksizmu - leninizmu, historii WKP(b), historii polskiego i międzynarodowego ruchu robot-niczego — taki jest w liczbach dorobek 1951 r. w dziedzinie li-teratury marksistowskiej w Polsce.  
Tempo budownictwa socjal-istycznego w naszym kraju, tempo wykonywania planu sześci-oletniego wymaga również odpo-wiedniego tempa w teoretycz-nym uzbrajaniu kadr budowni-czych i organizacji Socjalistycznej. Popyt na literaturę marksis-towską rośnie u nas nieustan-nie, w miarę wzrostu aktywno-ści politycznej najszerszych mas robotników, chłopów i inteli-gencji, w miarę powstawania coraz to nowych kursów i kół szkolenia partyjnego, w miarę wzrostu naszych wyższych ur-zędników, w miarę rozwijania się naszej rewolucji kulturalnej. Zadaniem wydawnictw jest za-spokojenie rosnącego popytu na dzieła klasyków marksizmu-leninizmu i na literaturę popu-larną, która jest dla nich następ-nym, ale najważniejszym zadaniem, wykonanym w ub. r. przez „Książkę i Wiedzę” zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami, było wydanie wszystkich tomów Dzieł towa-rzyska Stalina, które ukazały się dotąd w języku rosyjskim. W 1949 r. wydano dwa tomy tych Dzieł, w 1950 r. — cztery tomy, w 1951 r. — siedem to-mów. W rezultacie, nie ma obecnie ani jednej pracy towa-rzysza Stalina, opublikowanej w języku rosyjskim w formie książkowej, nie wydane i jesz-cze w przekładzie polskim. Do-tych, w tym roku, nie wydana jest-nowości tego faktu dla życia ideologicznego naszej partyi i całego kraju nie można prze-cenić.  
Do dorobku 1951 r. należy również opracowanie nowego

### Dobra praca polityczna — dobre wyniki produkcyjne Z przebiegu zebrań wyborczych ZMP

(f) Na odbywających się obec-nie zebraniach wyborczych do władz kół ZMP młodzież pod-gała w wykonawstwie budowlanym natrąfiają na poważne trudności i nawet częstokroć upadają wskutek istniejącego chaosu organizacyjnego na naszych budowlach.

### Walka z niedociągnięciami, to walka o lepsze wykonanie planu

Usunięcie tych wszystkich bol-ączek i niedociągnięć jest rzeczą konieczną. Usprawni to wy-konawstwo budowlane, zmobilizuje tysiączne rzesze robotni-ków budownictwa, pozwoli le-piej i szybciej wykonać zwięk-szone zadania na rok 1952. Trzeba, aby instytuty nauko-we wraz z departamentami techniki przewidywały w swoich programach prace większe powiązanie się z wykonaw-stwem w terenie poprzez kon-kretne opracowywanie nie tyl-ko wskaźników i normatywów ale i metodologii wykonawstwa budowlanego.

### Rozdzielnik nie wystarczy

W dziedzinie drobnej mecha-nizacji i rozpowszechniania sprzętu racjonalizatorskiego za-sady planowania są stosowane także niedostatecznie. Istnieje wprawdzie sporządzony przez Centralny Zarząd Zaopatrzenia Państwa zamówiono 4.922 szt. — zjednoczenia zapotrzebowali dla siebie 922 szt. — nie wyprodu-kowano nic, nie rozprzdawiono. Dalej. Listwy tyńkarskie: zamówiono 12.000, zapo-trzebowano 4.155, nie wyprodu-kowano nic, nie rozprwadano.

Niemniej istotną sprawą jest konieczność uporządkowa-nia produkcji i planowego roz-prowadzenia sprzętu racionali-zatorskiego. Sprzęt powinien być systematycznie, masowo rozpowszechniany wśród wszy-stkich załóg budów. W szkolnictwie zawodowym budownictwa trzeba uczyć o-powiesznie o systemie inż. Kowalowa, o metodzie Korabiel-nikowej, o metodach prac By-gowa, Maksymienki, Ananiewy, Szewługiina i wielu innych ra-dziadzkich stachanowców. Obyrzmi zapal naszej klasy robotniczej głęboki patriotyzm mas ludowych naszego kraju budujących socjalizm, wysoki poziom techniczny i zawodowy naszych kadr inżynierskich i robotniczych, świadomość, iż doskonałeniem swojej pracy przyspieszamy utrwalenie pokoju, staniową potęgę się mobi-lizującą dla całkowitego opar-owania przez nas i tego trudnego odcinka, jakim jest umie-jomość kierowania planem, ko-ordynacja i organizacja wyko-nawstwa budowlanego.

### Szkolenie fachowców dla przedsiębiorstw komunalnych

(a) Poważna rozbudowa urzą-dzeń komunalnych w miastach i ośrodkach robotniczych powo-dzi konieczność szkolenia kadr fachowców dla przedsiębiorstw komunalnych. W tym celu Mi-nisterstwo Gospodarki Komun-alnej i prezidia rad narodo-

### Zgon prof. Juliana Żukowskiego

(a) W Łodzi zmarł po dłuższej chorobie profesor biologii w dziale lekarskiego Łódzkiej Akad-mii Medycznej dr Julian Żukowski. Prof. Żukowski oddał znaczne usługi przy tworzeniu w roku 1945 Uniwersytetu Łódzkiego i w szczególności wydzia-

### Zmiana w rozkładzie jazdy PKP

(f) Z dniem 10 stycznia br. po-cięg osobowy z Warszawy do Poznania odchodzący dotychczas z Warszawy o godz. 12.05 będzie odjeżdżał o 5 minut wcześniej, czyli o godz. 12.00. Zmiana w rozkładzie ma na celu zapewnienie pasażerom pociągu z Warszawy do Poznania do-godniejszych niż dotychczas połą-czeń z innymi pociągami.

### Wiadomości sportowe

Nowi mistrzowie sportu polskiego  
Sekretariat GKKF postanowił nadać tytuły mistrzów sportu zawod-nikom, którzy osiągnęli w jednej z dyscyplin sportu wyniki prze-widzane normami dla klasy mi-strzowskiej lub osiągnęli poważne sukcesy w sportowych zawodach międzynarodowych, zdobyli od-dzielny tytuł mistrzowski. W pracy organizacyjnej i społeczno-wychowawczej:  
W lekkoatletyce: Kiszka (Unia Krywałd), Lomowski (Gw. Gd), Potrzebowski (AZS Szczecin), Pry-wer (Włók. Łódź) i Weinberg (Gw. Bydł).  
W gimnastyce: Wilk Barbara (Gw. Kr.) i Gała Paweł (Górnik Radlin).  
W siatkówce: Antczak (Gw. Wr.), Łaszcz (Gw. W-wa) i Maliszewski (Gw. Wr.).  
W koszykówce: Bartosiewicz (AZS W-wa) i Pawlak (Spójnia Łódź).  
W szermierce: Nawrocka (Gw. W-wa) i Perzowski (Gw. W-wa).  
W pływaniu: Boniecki (Ogn. Łódź), w kolarstwie: Gabrych (Wł. Łódź), w szymbielistwie: Góra (Lilja Gdynia), w wielobojstwie: Kocerka (AZS W-wa) i w strzelactwie: Hry-dzewicz (Kol. Szcz.).  
Premie dla działaczy, sędziów i trenerów  
Z okazji Nowego Roku, Główny Komitet Kultury Fizycznej nagro-dził premiami 57 działaczy sporto-wych, trenerów i sędziów — za aktywną działalność w dziedzinie kultury fizycznej i sportu w r. 1951.  
Warszawa — Poznań w zapasach  
W niedzielę 6 bm. w sali MDK w Warszawie, zapasnicy stolicy zmierzają w ostatnim spotkaniu Turnieju Miast z reprezentacją Poznania. Oba zespoły wystąpią w najbliższych zakładach z wielo-ma mistrzami Polski.  
Początek zawodów o godz. 13.30.  
Zmiana terminów imprez łwzwijskich  
Prezydium Sekcji Łwżwiarstwa GKKF w związku z niekorzystnymi warunkami letowymi w kraju, ustaliło następujące zmiany w ter-minach zawodów w jeździe szyb-kiej:  
Ogólnopolskie zawody klasyfikacyjne przeprowadzone przez CWKS odbędą się w Zakopanem 18, 19, 20 bm.  
Mistrzostwa Polski seniorów na r. 1952 odbędą się w Zakopanem w terminie 1, 2, 3 lutego.  
Mistrzostwa Polski w jeździe szkieletowej 9. i 10. lutego.  
Terminy najbliższych zawo-dów w jeździe figurowej pozostają bez zmian.  
Ogólnopolskie zawody klasyfikacyjne w jeździe figurowej prze-prowadzone zostaną przez CWKS w Warszawie w dniach 12, 13 bm. w wypadku złych warunków lo-dowych w tym samym termi-nie w Zakopanem.  
Mistrzostwa Polski w jeździe fi-gurowej na r. 1952 odbędą się w Zakopanem w dniach 1, 2, 3 lutego br.  
Zasługi mistrzowie sportu ZSRR  
MOSKWA. Wszeczwiazkowy Ko-mitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu nadał ostatnio grupie wy-różniających się sportowców tytuł zasłużonego mistrza sportu. Wśród wyróżnionych znajdują się m. in. rekordzista Europy w trójceku — Szczerbakow, wielokrotny mistrz ZSRR w walcach zapasowych — Jaltynian, znany watepoliczki — Prosiakow i Siemionow. Otrzymali w ZSRR tytuł zasłużo-nego mistrza sportu posiada około 800 sportowców.



